

(Il Messaggero - S.Carina) Przerwa, ale nie za duża. Poza odzyskaniem Defrela dziś Di Francesco będzie miał ponownie do dyspozycji wszystkich piłkarzy zaangażowanych w występy w drużynach narodowych. Jest ich nawet 15 i dla większej części z nich przerwa w rozgrywkach nie była na pewno odpoczynkiem. Nie tylko pod względem fizycznym, ale też nerwowym.

Perotti, Fazio i Nainggolan (dotknięty żałobą rodzinną i stąd wykluczony wczoraj z podstawowej jedenastki Belgów) grali w tych towarzyskich meczach o powołanie na Mundial w Rosji. Pellegrini, Strootman, Under, Florenzi, Manolas, Schick i Dzeko brali z kolei udział w starcie nowych cykli zapoczątkowanych przez ich selekcjonerów po klopsie w eliminacjach. Nikt nie chciał być nieobecny. Nie mówiąc o Kolarovie i Alissonie, wybranych kapitanami swoich drużyn narodowych i z tego powodu jeszcze bardziej zmotywowanych. W Trigorii mieli nadzieję na inne potraktowanie w szczególności Dzeko: trener Prosinecky tymczasem zaangażował Edina przez 76 minut przeciwko Bułgarii i wystawił ponownie w pierwszym składzie wczoraj wieczorem z Senegalem. Nie najlepiej.

Podobnie miała się rzecz z Alissonem i Kolarovem, wystawianymi od pierwszej minuty przez swoich selekcjonerów. Dobre wiadomości są z kolei w przypadku Undera (odpoczął z Irlandią i wczoraj strzelił gola) i Schicka. Czech w dwóch swoich występach, z Urugwajem (90 minut) i Chinami (pół godziny) wysłał - słupek, asysta i gol - ważne sygnały Di Francesco. Trenerowi, który co ciekawe również przy okazji pierwszego meczu z Bologną musiał radzić sobie z małą próbą sił (5 meczów w 14 dni) z Ligą Mistrzów pośrodku. W tamtym czasie przeciwko Rossoblu (trzeci mecz cyklu, przed spotkaniem z Chelsea) Eusebio oszczędził Kolarova, Manolasa (w jego miejsce Juan Jesus), Nainggolana i Perottiego. Również w tym przypadku przewidziane są 3-4 zmiany w docelowej podstawowej jedenastce. Wczoraj w Trigorii rozegrano minimecz z Primavera (pokazał się El Shaarawy z dwoma golami) i anulowano popołudniową sesję. Dziś 15 reprezentantów przejdzie trening rozładujący: od jutra, z zaledwie 48 godzinami do dyspozycji, zaczną się na serio.

Autor: abruzzo